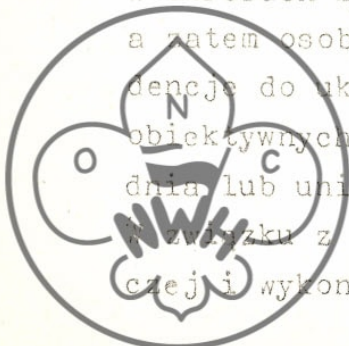


DEMOKRATYZACJA I SAMORZĄDNOŚĆ W ZHP

1. Rozważania poniższe prowadzone będą dla szczebla hufca, z założeniem, że większość z nich jest słuszna również dla szczebla chorągwi, a niektóre także dla szczebla centralnego, ustalenie czego zostawia się do dyspozycji czytelnika.
2. O stopniu demokracji i samorządności w Związku decyduje sposób wybierania /lub powoływania/ osób /władz/ podejmujących decyzję o realizowanych przez poszczególne ogniwa Związku zadaniach. Dotyczy to również sposobu powoływania lub wyboru ^{uchwał} władz wykonawczych. Równie ważnym zagadnieniem jest sposób podejmowania przez władze ustawodawcze /rady/konf. oraz decyzji wykonawczych przez władze wykonawcze /komendy/.
W ZHP o sposobach tych decyduje Statut ZHP oraz odpowiednie instrukcje władz naczelnych, które określają formalną stronę problemu. Praktyka natomiast uzupełniana jest nieformalnymi powiązaniem pomiędzy władzami Związku poszczególnych szczebli a odpowiednimi organizacjami politycznymi i administracyjnymi w państwie.
3. Rozważmy niektóre formalnie obowiązujące w ZHP zasady dotyczące demokracji wewnątrzorganizacyjnej i jej samorządności.

a/ Aktualna ordynacja wyborcza na szczeblu hufców i chorągwi ogranicza ilość kandydatur zgłaszanych z sali /do 1/3 wszystkich kandydatur/, co stwarza możliwość dużego wpływu ustępujących władz na kształtowanie listy wyborczej, szczególnie z ^{w. związku} zagwarantowanym instrukcją jawny głosowaniem na członków komisji wyborczej. W związku z tym proponuje się wprowadzenie nieograniczonej listy kandydatów / co powinno być zaznaczone w Statucie/, przy czym ustępująca Rada ma prawo zgłosić 33% stanu statutowego wybieranej rady, co może dotyczyć również komisji rewizyjnej. Jednocześnie sugeruje się aby każda podejmowana uchwała, jak i wybory różnych komisji mogły odbywać się na drodze tajnego głosowania, jeśli zażąda tego co najmniej 10% delegatów.

b/ Brak na wszystkich szczeblach wyraźnego rozdziału władzy ustawodawczej i wykonawczej. Konferencje sprawozdawcze ~~będą~~ są w zasadzie niezależne od władz wykonawczych, lecz czas ich działania jest bardzo krótki. Rady natomiast sprawujące władzę wy ustawodawczą w okresach między konferencjami kierowane są przez komendantów, a zatem osoby odpowiedzialne za działalność wykonawczą. Stwarza to tendencje do ukierunkowywania pracy rad z punktu widzenia bieżących, zarówno obiektywnych jak i subiektywnych problemów wykonawczych, co często utrudnia lub uniemożliwia skuteczną kontrolę i ocenę pracy komend. W związku z tym proponuje się wyraźniejsze oddzielenie władzy ustawodawczej i wykonawczej przez wprowadzenie funkcji przewodniczącego rady,



Przewodniczący rady powinien być wybierany przez radę. Wymaga się celowym dodatkowo rozważenie obowiązkowego warunku aby funkcja ta była pełniona wyłącznie społecznie i to przez osobę nie działającą w komendzie

c/ Komisje rewizyjne szczebli terenowych nie mają praktycznie do dyspozycji żadnych poważnych sankcji, a ich działalność sprowadzona jest do ^{przekazywania} często nieuwzględnianych zaleceń, składania wniosków i pisanie sprawozdań. Wydaje się rozsądnym rozważenie możliwości uprawnienia Komisji rewizyjnych do zwoływania nadzwyczajnych konferencji sprawozdawczych i do wnioskowania o zwolnienia z funkcji w ~~Kkxxxxxx~~ komendach z funkcją komendanta włącznie.

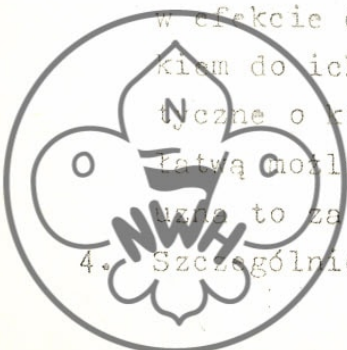
d/ Obowiązująca zasada kooptacji do rad i komisji rewizyjnych stwarza możliwość różnych kombinacji układu sił w radzie, Proponuje się rezygnację z tej zasady a w przypadku znacznego zmniejszenia stanu rady lub komisji rewizyjnej wydaje się koniecznym zwołanie nadzwyczajnej konferencji wyborczej.

e/ Wprowadzone ostatnio czteroletnie kadencje władz hufca, stwarzają niebezpieczeństwo spadku aktywności rad wskutek "zasiedzenia" członków ^{z drugiej strony} oraz wskutek znacznej w ostatnich latach fluktuacji kadry, co może powodować wyłączenie się części instruktorów z prac rady. Ponadto długie okresy między wyborami mogą w pewnych sytuacjach utrudniać dopływ informacji z niższych ogniw w związku.

f/ Wprowadzona od kilku lat zasada posiadania praw wyborczych przez wszystkich harcerzy z drużyn HSPV ^{niezależnie od wieku} stwarza niebezpieczeństwo wprowadzania do władz młodzieży nieprzygotowanej do pracy instruktorskiej, a zatem niekompetentnej w sprawach Związku, głównie wychowawczych, które uważamy za podstawę jego działalności. Sugeruje się rezygnację z tej zasady.

g/ Podejmowanie uchwał i wybory różnych komisji podczas konferencji sprawozdawczo-wyborczych w głosowaniu jawnym, co gwarantuje instrukcja ~~stawa~~ jak i przyjęta praktyka takich głosowań na posiedzeniach rad, stwarza obserwowane w praktyce obniżenie rangi głosowania, które na zasadzie jakichś praw socjologii są bardzo często jednogłośnie. Pokutuje tu chyba wszczepiany społeczeństwu w pewnych okresach lęk przed wychyleniem się z własnym zdaniem, różnym od ogółu. Prowadzi to w efekcie do zubożenia na podejmowane uchwały i jest pierwszym krokiem do ich ignorowania. Nakładają się na to pewne praktyki niedemokratyczne o których zostanie wspomniane w pkt. 4. Sugeruje się zatem łatwą możliwość głosowania tajnego, jeśli przynajmniej 10% głosujących chce to za celowe.

4. Szczególnie dotkliwie dla demokracji i samorządności w Związku, okazują



praktyki nieformalnych powiązań komend z władzami politycznymi i administracyjnymi. Dotyczy to głównie wyboru komendanta i późniejszych nacisków wywieranych na niego. Jak wiadomo funkcja komendanta już od szczebla hufca podlega tzw zasadzie nomenklatury, co sprowadza się do ustalania przed wyborami osoby mającej być komendantem, po jej akceptacji przez komitet PZPR odpowiedniego szczebla. W trakcie wyborów dokonywane są rozmaite poczynania mające na celu wprowadzenie danej osoby, przy jednoczesnym zachowaniu pozorów /lub nie/ niezależnych wyborów. Szczególną rolę w tym zakresie odgrywa pełnomocnik komendy wyższego szczebla. Po wyborach w codziennej pracy, zarówno komendy a nieraz i rady stawiane są przez komendantów w sytuacji podjętych na zewnątrz Związku decyzji, które muszą być bądź realizowane bądź co gorsze uchwalone przez radę. Decyzje takie wywodzą się od władz politycznych lub administracyjnych odpowiednich szczebli.

5. Niedemokratyczne zasady działania władz i powoływania władz Zw na różnych szczeblach Związku, a w szczególności jeszcze bardziej niedemokratyczne praktyki odbiegające od tych zasad powodują:

a/ Zniechęcenie instruktorów /szczególnie społecznych/ do pracy na szczeblach hufców i wyższych.

b/ Stwarzanie możliwości nadużywania władzy.

W efekcie daje to spadek /zastraszający/ prężności organizacji oraz szeroko pojętą demoralizację młodzieży i zaangażowanych społecznie ludzi dorosłych - instruktorów.



archiwum

IV. Kadra.

Związek Harcerstwa Polskiego jest organizacją wychowawczą. Harcerski system pracy każe instruktorom być wzorcem osobowym dla wychowanków. Zasady moralne zawarte w Przyrzeczeniu Harcerskim i Prawie Harcerskim powinny być identyczne dla harcerzy i instruktorów harcerskich. Ujmuje to Karta Praw i Obowiązków Instruktora ZHP.

Instruktorzy powinni być zaangażowani w pracy z młodzieżą. "Etatowy" zakres obowiązków niszczy spontaniczność i autentyczność działania, a sam fakt istnienia zbyt wielu funkcji etatowych w Związku tłumi możliwość "wyżycia się" w społecznej pracy instruktorskiej /szczególnie u instruktorów starszych/. Stan taki powoduje postępującą biurokratyzację organizacji. W ten sposób organizacja szybko traci charakter wychowawczy. Zachodzi sprzeczność pomiędzy demokratyczną zasadą wyboru a administracyjną podległością etatów. Rada dokonująca wyboru nie ma praktycznej możliwości kontroli pracy /ew. zwolnienie z funkcji/ instruktora. Sytuacja, w jakiej się znajduje zmusza go do lojalności względem pracodawcy /np. dyrektor szkoły/- a nie względem rady, która go wybrała. Cele tych instancji przeważnie nie pokrywają się.

Skupienie władzy w rękach kadry etatowej, opłacanej ze źródeł innych niż budżet Związku, powoduje, że kadra ta realizuje cele nieharcerskie, często nie mające nic wspólnego z programem ZHP. Zanika w ten sposób resztki autonomii ZHP.

Wszyscy instruktorzy powinni być wychowawcami, bo inaczej ZHP straci charakter wychowawczy. Instruktorzy wyższego szczebla kształtują postawy kadry drużyn i szczepli, dlatego powinni doskonale rozumieć ich problemy. Harcerz, który przeszedł wszystkie szczeble "kariery" w drużynie i szczeple jest najlepszym materiałem na instruktora. Dobór takich ludzi na funkcje instruktorskie powinien stać się zasadą w ZHP.

System zaliczania służby instruktorskiej należy do tradycji harcerskiej. Mobilizuje on instruktorów i pozwala utrzymywać pracę kadry na odpowiednim poziomie. Likwidacja tego systemu /a w szczególności podziału na instruktorów czynnych i rezerwy/ utrudnia kierowanie Związkiem przez właściwe dysponowanie kadrami.

Należy podnieść poziom wiedzy i umiejętności kadry przez obowiązek ukończenia kursu instruktorskiego przed przyznaniem stopnia. Przyznanie stopnia powinno nastąpić po wyznaczonym okresie dobrej pracy instruktora i wykonaniu wyznaczonych zadań /prób/.

W celu podniesienia efektywności kursów instruktorskich należy zmniejszyć nadmierną ilość wiedzy z zakresu: zagadnień społeczno - politycznych oraz pedagogicznych, psychologicznych i socjologicznych - na korzyść zajęć z metodyki harcerskiej.

Karta Praw i Obowiązków Instruktora ZHP jest w minimalnym stopniu realizowana. Zawiera ona zbyt wiele treści o charakterze hasłowym a nieliczne konkrety "Ma prawo. Mieć dostęp do niezbędnych podręczników... itd./I.17// są prawie nierealne. Kartę należy skonkretyzować.

V. Metodyka

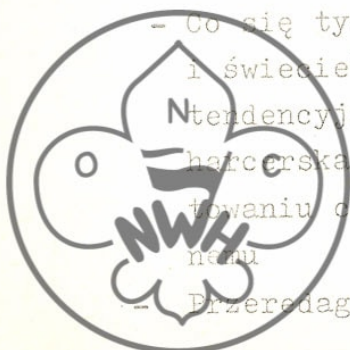
a./ zuchowa:

Metodyka zuchowa jest najbardziej stabilną częścią systemu wychowawczego ZHP. Dlatego też należy:

- zachować formy pracy w drużynach zuchowych do wyłącznej dyspozycji ZHP. Usunąć ze szkoły system Muszyńskiego.
- nie dopuścić do pracy klaso - drużyn zuchowych w ramach gier i zabaw prowadzonych przez nauczyciela w klasie
- dążyć do wielopoziomowości drużyn /motywacja patrz "Zuchy" Wardęcki-wyd. III, str, 367 - 369/
- przywrócić w budowie regulaminów sprawności podział wymagań zależnie od zdobywanej gwiazdki /pomaga to młodemu drużynowemu na prawidłowy podział zadań w drużynie i realnie przybliżyć zuchowi jakie wymagania są przed nim stawiane
- zlikwidować wymagania w regulaminach sprawności i gwiazdek przerastające możliwości dzieci /pochodzące z kręgu abstrakcji trudne do wytkumaczenia problemy, np. internacjonalizm, socjalizm, ideologia.../

b./ harcerska

- należy zmienić aktualnie obowiązujące wymagania na stopnie uwzględniając w nich, w znacznie szerszym niż dotychczas zakresie, znajomość technik harcerskich oraz całej 70- letniej historii i tradycji harcerskich, bez pomijania jakichkolwiek okresów w dziejach harcerstwa. Wyeliminować dotychczasowe zbędne wymagania np. czytanie "Świata Młodych", korespondencja z pionierami oraz wszystkie te, które służą szkoleniu ideologicznemu, a nie harcerskiemu. Zadaniem stopni harcerskich jest podnoszenie poziomu wykształcenia harcerskiego oraz spowodowanie rywalizacji pomiędzy harcerzami, a nie kształtowanie przekonań politycznych. Jednocześnie wyjaśniamy, że za stopnie harcerskie uważamy stopnie zarówno w drużynach młodszo jak i starszoharcerskich.
- Co się tyczy sprawności- należy zmienić treść grupy "Wiedza o Polsce i świecie" pod kątem rzeczywistej wiedzy o Polsce i świecie, a nie tendencyjnych i propagandowych informacji politycznych. Sprawność harcerska służy pogłębianiu wiedzy, poszerzaniu zainteresowań, kształtowaniu charakteru poprzez pracę nad sobą, a nie szkoleniu ideologicznemu
- Przeredagować tekst Przyrzeczenia Harcerskiego, tak aby było ono



zrozumiałe dla dziecka w wieku 10-12 lat. Nie można wymagać deklaracji wierności zasadom ustroju od dzieci, które tych zasad absolutnie nie znają. Deklaracja taka ma sens tylko wtedy kiedy jest całkowicie świadom. Należy wprowadzić tekst Obietnicy i Prawa Zucha, Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego, Zobowiązania Instruktorskiego do Statutu jako integralnej jego części.

Określić wymagania stawiane harcerzom dopuszczonym do Przyrzeczenia Harcerskiego i przyjąć trzy miesiące jako minimalny okres przed Przyrzeczeniem. Nie powinien on jednak przekraczać jednego roku. Decyzję o dopuszczeniu harcerza do Przyrzeczenia podejmuje każdorazowo Rada Drużyny.*

- Należy zrezygnować z realizacji Ruchu Sztandarowego jako akcji fikcyjnej nie niosącej żadnych wartości wychowawczych. Dotyczy to także TWO oraz innych nastawionych tylko na efekt propagandowy akcji.

Uogólniając, z metodyki dla harcerzy młodszych powinny zostać usunięte wszystkie elementy szkolenia ideologiczno - politycznego jako niezgodne ze specyfiką harcerstwa, a także absolutnie niezrozumiałe przez harcerzy i niedostosowane do ich wieku. Kształtowanie światopoglądu i przekonań politycznych dziecka należy pozostawić rodzinie oraz indywidualnej decyzji każdego w momencie gdy do takiej decyzji dojrzeje.

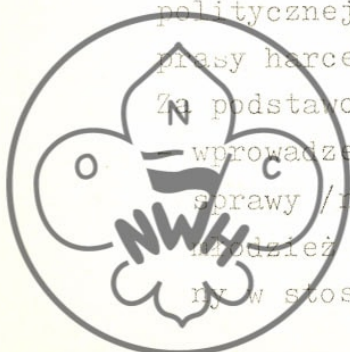
*Obecne Prawo Harcerskie jest bardzo dobre. Można wykreślić z pierwszego punktu słowo "Ludowej" ponieważ Polska jest jedna. Pozostawić "Harcercz służyć Polsce".

c./ HSPS- komentarz do pktu V/1,2 oraz V/3-6 w części dotyczącej tak zwanego HSPS-u. Dotyczy likwidacji HSPS i metodyki starszoharcerskiej.

Wprowadzenie w 1973 roku nowego programu dla drużyn starszych i ciągłe podkreślanie jego odrębności spowodowało i wciąż pogłębia rozłam jedności ZHP. Rozbito zarówno jedność tradycji - przez ciągłe zmiany zachodzące w tzw. HSPS, nowy, wymyślony mundur, odrzucenie metodyki jak i jedność programową oraz wychowawczą. Co więcej, tak dalece podkreślono odrębność i niejako "zewnętrzność" nowego programu, że w środowiskach masowego przekazu powstało wręcz przekonanie o istnieniu odrębnej politycznej organizacji. W tym duchu formułowane były niektóre komunikaty prasy harcerskiej.

Za podstawowe błędy nowego programu uważamy:

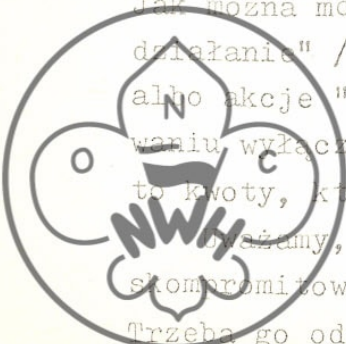
1. wprowadzenie programu tylko i wyłącznie politycznego, w którym inne sprawy /np. turystyka/ są rozwijane tylko po to, żeby przyciągnąć młodzież do organizacji politycznej. Przy czym ten źle źle ustawiony w stosunku do zainteresowań program, jest jeszcze źle ustawiony



- realizowany w sposób odbierający mu resztkę uautentyczności/np. "potępie-
nie" dla niezrozumiałych idei - wystosowany w formie listów, pseudo-
demokratyczne "sejmiki", hasłowe, a nie rzeczowe imprezy, brak kryty-
cyzmu i rozważliwego rozdmuchiwanie imprez typu "Olimpiada..." itp./.
- Program ten zakłada, że po przejściu progu szkoły średniej harcerz
automatycznie zaczyna myśleć w kategoriach politycznych, interesuje się
polityką i ideologią, a inne jego zainteresowania są uboczne.
- wprowadzenie nowego zupełnie nie wynikającego z potrzeb i tradycji
munduru
 - praktyczne odrzucenie zasady dobrowolności co szczególnie ostro uwidacz-
nia się w politycznym charakterze Związku. Nie dość, że zmuszono młodzież
do wstąpienia w szeregi /schemat uczeń = członek HSPS/ to jeszcze przez
program zmusza się ją do przyjęcia określonego światopoglądu.
 - w całkowitym odejściu od nazewnictwa harcerskiego, co powoduje odrzu-
cenie harcerskich metod działania. Niektóre zaś terminy harcerskie prze-
inaczono w sposób sprzeczny z użyciem ich w nazewnictwie harcerskim
/np. drużyna nabiera charakteru klasy szkolnej/
 - w utracie profilu wychowawczego pionu HSPS - jakże może drużynowy,
wybrany z tej samej klasy, przeważnie nie mający przygotowania -
prowadzić pracę wychowawczą? Taka praca sprowadza się do organizacji
imprez, które często działają antywychowawczo. System wyłaniania
instruktora jest tu zarzucony, utrzymanie zaś w tej sytuacji wychowaw-
czo rozkazodawczego charakteru organizacji zakrawa na żart.
 - w przygotowywaniu młodzieży do pseudodemokracji. Aktualny system wy-
bierania instruktorów i komend szczepli jest bowiem albo pseudodemokra-
tyczny albo prowadzi do wyboru osób przypadkowych. XX

Te wszystkie zarzuty to sprawy główne i podstawowe. A przecież wszyscy
widzimy jak za każdym z tych problemów czai się deprawacja młodzieży:
przyzwyczajanie jej do braku swobód obywatelskich, do konformistycznej
zgody na wszystko, do braku aktywności, do braku krytycyzmu. Odrzucenie
własnej, harcerskiej tradycji to podgryzanie własnych korzeni. Jak tu
mówić o kształtowaniu "żarliwego, gorącego umiłowania Ojczyzny" /HSPS,
Horyzonty 1976 str.6/ skoro tak ważne zadanie trafia do rąk ludzi nie
rozumiejących istoty procesu wychowawczego, często zwykłych klakierów.
Jak można mówić, że chcemy "kształtować postawy w działaniu i przez
działanie" /tamże str. 14/ skoro podstawowe akcje to papierowe olimpiady
albo akcje "giganty" /Bieszczady 40, Azymut Huta Katowice/ o oddziały-
waniu wyłącznie propagandowym, bp przecież inwestowane w te akcje miliony
to kwoty, które wielokrotnie przewyższają ich wyniki

Ważnym, że błędem było tworzenie takiego programu, który zdołał
skompromitować się społecznie w ciągu 7 lat, a chyba nawet wcześniej.
Trzeba go odrzucić. Program drużyn starszoharcerskich nie może być



czymś "na zewnątrz ZHP". Mamy jedno harcerstwo, a jego jedność powinna polegać na jedności metod wychowawczych, mundurów, sposobów kierowania, choć oczywiście w różnym wieku stosuje się różne środki. Powinna ona polegać na jednakowej rzetelności i demokracji wśród kadry

Komentarz do punktu V/2,4.

Dużą rolę w wychowaniu Polaka stanowi jego historia i tradycja, ZHP ma w tym względzie szczególne osiągnięcia. Dlatego nie należy zaniedbywać, a tym bardziej celowo dążyć do tego, aby historia ZHP była nieznana jego członkom, aby elementy stanowiące trzon tradycji Związku zostały zastąpione przez inne, nowe i nie wnoszące nic nowego. Podstawą tradycji Związku są elementy o dużej wadze od początku z nim związane. Hymn i mundur harcerski. Tekst hymnu napisał Ignacy Koziielewski w 1911 roku, a jego słowa dostosowała do melodii pieśni "Na barykady" Olga Drahonowska Małkowska. Słowa hymnu nie utraciły swej wartości i aktualności - wprowadzanie nowych tekstów i uzupełnień związanych z daną koncepcją czy strukturą powoduje, że słowa hymnu tracą charakter ponadczasowy, uniwersalny dla każdego Polaka.

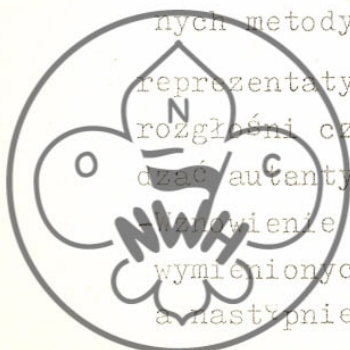
Nowy kształt munduru nie wnosi nic nowego. Należałoby zapytać, czy tradycyjny kształt munduru jest zły, niepraktyczny w swym kształcie, kojarzący się z czymś niewłaściwym. Jeżeli odpowiedź na te wszystkie pytania brzmi nie, to zapytajmy tak samo o nowy krój mundurów HSPS. Odpowiedź brzmi: mundur niepraktyczny, powoduje zbędne zróżnicowanie mundurów Związku, a ponadto niezgodny jest z tradycyjnym umundurowaniem, tak bardzo dla nas chlubnym i cennym.

Sprawa ostatnia to napisy na naszej harcerskiej lilijce. Zawsze czytaliśmy na niej dwa skróty ZHP i ONC. Czy należy się ich wstydzić? Jeden skrót oznacza nazwę naszego Związku, zaś drugi formułuje kondensat jego celów zaczerpnięty z polskiej literatury romantycznej - Ojczyzna, Nauka, Cnota. Czyżby obecnie cele te nie były już celami Związku? Którego z tych słów wstydzimy się na lilijce Oczyszczania Nauki czy Cnoty? A może nie znamy ich znaczenia?

VI. Informacja:

-Przedstawianie i propagowanie w radiu i telewizji zajęć prowadzonych metodyką harcerską. Częste jałowe dyskusje o harcerstwie nie są reprezentatywną wykładnią pracy Związku. Audycje takie - w ramach rozgłośni czy redakcji harcerskich winni przygotowywać i przeprowadzać autentyczni instruktorzy harcerscy.

-Przebiegnięcie wydawnictw podstawowych podręczników harcerskich/autorów wymienionych w liście otwartym/ opartych na metodyce harcerskiej a następnie rozprowadzenie ich jako niezbędnych pomocy metodycznych



po wszystkich jednostkach podstawowych Związku. W chwili obecnej odczuwany jest kompletny brak jakichkolwiek książek będących faktycznie pomocami w pracy z zastępem czy drużyną. Wydane uprzednio książki J. Chełstowskiej czy W. Grzelaka nie spełniały zupełnie pożądanego w nich nadziei, gdyż były jedynie czysto teoretycznym rozważaniem o pracy harcerskiej.

- W chwili obecnej wychodzące gazety harcerskie "Na przełaj", "Świat Młodych", "Motywy" zajmują się współczesną problematyką młodzieżową nie podejmując w dostatecznym stopniu problemów wynikających z prowadzenia drużyny, czy zastępu. Konieczną rzeczą jest powołanie odrębnych czasopism czysto metodycznych, przekazujących w swej treści przykłady i rozwiązania metodyczne podejmowanych zbiorów. Gazeta metodyczna winna być pomocą w praktycznym działaniu harcerskim.
- Zupełny brak informacji o działaniach przedsięwzięciach i decyzjach GK ZHP powoduje w wielu jednostkach terenowych dużo zamieszania i bałaganu. Aktualnie istniejące formy informacji /biuletyny, wykazy poleceń itp./ są niedostateczne. Wiadomości urzędowe winny być materiałem informacyjnym dla komend hufców, dostępnym ogółowi kadry instruktorskiej tych jednostek.



archiwum